



# William Wordsworth – przewodnik po górach i jeziorach (Słowo od tłumaczki)

Beata Frydryczak

Instytut Kultury Europejskiej, Uniwersytet im. A. Mickiewicza

ORCID: 0000-0003-1700-1918

Aż do XVIII wieku Kraina Jezior w Anglii postrzegana była jako mało przyjazna i właściwie nieciekawa, a czasami wręcz niebezpieczna. Podróżując w tych okolicach na początku wieku Daniel Defoe ocenił je jako najbardziej dzikie i przerażające, jakie spotkał w całej Europie. Z czasem, choć nadal „dziki”, region ten zaczął być postrzegany z większą przychylnością, przede wszystkim dlatego, iż w XVIII w. zmieniły się preferencje estetyczne, a w związku z tym również optyka: góry, wzgórza, jeziora zaczęto utożsamiać z naturą. A właściwie z Naturą, pisaną z wielkiej litery, bowiem ona sama stała się kluczowym tematem: estetycznych rozważań, poetyckich uniesień, pierwszym motywem w malarstwie. Zadanie „oswojenia” tego regionu przejęli zafascynowani Krainą Jezior artyści, poeci, estetycy, malarze, którzy nie tylko coraz częściej odwiedzali te okolice, ale także na różne sposoby zachwalali jej estetyczne walory, tak choćby jak William Wordsworth i Samuel T. Coleridge, którzy doczekali się miana „poetów jezior”. W sukurs tym zainteresowaniom pośpieszyła moda na krótkie wyjazdy w rodzime zakątki w poszukiwaniu malowniczych krajobrazów, do których zachęcał William Gilpin opisując te okolice i bogato je ilustrując w wydawanych „obserwacjach”<sup>1</sup> ze swoich podróży. Kraina Jezior była jednym z celów tych podróży. Pod koniec XVIII wieku infrastruktura turystyczna była już dobrze jak na ówczesne czasy rozwinięta: pojawiły się tam

<sup>1</sup> William Gilpin (1724-1804) rozwijał swoją ideę *the picturesque* w istocie we wszystkich swoich pracach, ale w szczególności wyróżnić należy *Three Essays: On Picturesque Beauty, On Picturesque Travel and on Sketching Landscape*. Znaczące dla tej koncepcji są również *Remarks on Forest Scenery and Other Woodlands Views*, a także sześć tomów *Observations [upon some point of Great Britain] relative Chiefly to Picturesque Beauty*, w tym *Observations on Several Parts of England, Particularly the Mountains and Lakes of Cumberland and Westmorland, Relative Chiefly to Picturesque Beauty*. Esej *O sztuce rysowania krajobrazu* ukazał się w moim przekładzie w poprzednim numerze „PJLS-PSK”.

niezłe drogi, gospody, lepszy dostęp do jezior, a zatem podróże w tych okolicach stały się łatwiejsze i przyjemniejsze.

Kraina Jezior stała się miejscem kultowym, do którego zaczęły przyjeżdżać rzesze turystów zafascynowanych nowym odkryciem, przyciągającym swoją naturalnością i różnorodnością krajobrazu. Turyści pojawiali się tam wyposażeni w popularne wówczas *Claude glasses*, żeby oglądać krajobrazy w ulubionej palecie barw Lorraina oraz szkicownicy, żeby utrwałać malownicze pejzaże: „Latem karety wszelkiego kształtu i wielkości stukotały kołami wzdłuż brzegów jezior, z wysiłkiem pokonując urwiste przejścia i zatrzymując się przy drodze, podczas gdy pasażerowie wyskakiwali, aby szybko naszkicować zdeorientowanego pastuszka”<sup>2</sup>. Trzeba dodać, że w XIX wieku proces ten przybrał na intensywności: wówczas popularne stały się dwa kierunki podróży: „do wód” i w góry. Kraina Jezior oferowała „dwa w jednym”: wodę i góry.

Natura podróży i związane z nią oczekiwania zmieniały się wraz z estetycznymi preferencjami i narastającym romantycznym „uwzniośleniem” przyrody. Sielankowa przestrzeń ówczesnych parków krajobrazowych miała naturę łagodzącą, ale dzika przestrzeń uwznioślonej przyrody stanowiła prawdziwe wyzwanie. Teraz oczekiwano już nie malowniczych zakątków, lecz pełnych żywiołu przestrzeni, z których najpopularniejsze stały się góry, szczyty, wodospady. Równocześnie rosło „komercyjne” nastawienie do przyrody, ugruntowały się zwyczajowe, znane po dzień dzisiejszy, zachowania turystów<sup>3</sup>, pojawiła się też nowa branża przemysłowa: przemysł pamiątkarski, nie wspominając o całym rynku ruchu turystycznego, łącznie z modą na określone stroje. W drugiej połowie XIX wieku turystyka rozwijała się już na masową skalę. „Wiara w ożywcze efekty pomyślnie konstytuowanych scen naturalnych i typ zwiedzania coraz bardziej zorientowany na romantyczną estetykę, odcisnęły swój ślad na późniejszej turystyce masowej”<sup>4</sup> – zauważa Judith Adler wskazując bliskie związki między historycznymi typami podróżowania a jego dzisiejszym, masowym wariantem. Tak zatem Kraina Jezior, jako dzika i nielubiana wcześniej okolica, stała się przedmiotem turystycznych wypraw, lirycznych uniesień, malarskich przedstawień, aż w końcu trafiła do przewodników turystycznych.

W 1810 roku został wydany zbiór akwafort autorstwa Josepha Wilkinsona, przedstawiający widoki w Cumberland, Westmorland i Lancashire. Zbiór wzbogacony został o anonimowe, szerokie wprowadzenie poświęcone Krainie Jezior, które nie tylko doskonale opisywało region, ale z powodzeniem mogło stanowić samodzielny

2 M. Andrews, *The Search for the Picturesque. Landscape Aesthetics and Tourism in Britain, 1760-1800*, Stanford 1989, s. 153.

3 Mam na myśli dewastujące w istocie „podpisywanie” zabytków jako dowód pobytu w danym miejscu. Zwyczaj ten upowszechnił się w XIX wieku, a jego świadectwa wciąż są obecne na wielu zabytkach, w szczególności egipskich piramidach, na których między innymi Juliusz Słowacki wyrył swoje nazwisko ku pamięci potomnych.

4 J. Adler, *Origins of Sightseeing*, „*Annals of Tourism Research*”, vol. 16, 1989, nr 1, s. 23.

przewodnik po tej okolicy. Tekst ten został ponownie wydany w 1820 roku, a akwaforty Wilkinsona zostały zastąpione przez poezję Williama Wordswortha. Tym samym, Wordsworth ujawnił swoje autorstwo opisu Krainy Jezior. Publikacja ukazała się pod znaczącym, ale wciąż niejednoznacznym tytułem: *The River Duddon, A Series of Sonnets: Vaudracour & Julia: and Other Poems. To which is annexed, A Topographical Description of the Country of the Lakes, In the North of England*. „Topograficzny opis” wzbudził znaczne zainteresowanie i dwa lata później został wydany ponownie jako *A Description of the Scenery of the Lakes in the North of England*. Ostatecznie, w 1835 roku kolejne wydanie opatrzone zostało tytułem: *A Guide Through the District of the Lakes in the North of England, with a Description of the Scenery etc. For the Use of Tourists and Residents*<sup>5</sup>.

*Przewodnik*, jak można byłoby się spodziewać, opisuje trasy turystyczne, ścieżki, drogi, miejsca, ale jest też czymś więcej: nadzwyczajnym świadectwem emocjonalnego podejścia Wordswortha do przyrody, jego docieklivości w rozpoznaniu okolicy, docenienia wagi krajobrazu wpisanego w kategorie estetyczne oraz śledzenia procesów zachodzących w krajobrazie.

Wybrany i przedstawiony czytelnikowi fragment *Obserwacje różne* doskonale to ilustruje, a porównanie w tym fragmencie krajobrazu angielskiej Krainy Jezior z krajobrazem alpejskim wyraźnie pokazuje preferencje topograficzne Wordswortha. Wystarczy jednak zwrócić uwagę na tytuły poszczególnych rozdziałów *Przewodnika*, by zrozumieć, że Wordsworth nie tyle ma na myśli wytyczanie szlaków turystycznych, co wnikliwy opis okolicy: „Widok kraju, jaki stworzyła natura”, „Aspekty kraju, na który wpływają jego mieszkańcy”, „Zmiany oraz zasady smaku zapobiegające negatywnym skutkom”. Tom zawiera również relacje z wycieczek na szczyt Scawfell i nad jezioro Ullswater, *Odę do Przełęcz Kirkstone* oraz plan szlaków turystycznych po jeziorach, uzupełnionych między innymi polecanymi gospodami. W wydaniu z 1977 roku<sup>6</sup> do tekstu dołączony został list Wordswortha z 1805 roku do sir George’a Beaumonta „O budowaniu, ogrodnictwie i urządzaniu terenów” oraz dwa listy z 1844 roku do redakcji *Morning Post*, tamże opublikowane, na temat planowanej kolei w Kendal i Windermere. Co znamienne, jak można przeczytać w samym podtytule tomu opublikowanym w 1835 roku, Wordsworth kierował swój opis Lake District zarówno do turystów, jak i mieszkańców<sup>7</sup>, dlatego opisuje nie tylko piękno natury, ale całą okolicę: wsie, mieszkańców i wprowadzone dzięki ich pracy dostrzegalne zmiany w krajobrazie<sup>8</sup>. Warto zwrócić uwagę na jeden aspekt, który pojawia się w listach z 1844 roku, gdzie pisze, iż jego celem jest „udowodnić,

5 Zob.: J.A.W. Heffernan, *Wordsworth and Landscape*, w: *The Oxford Handbook of William Wordsworth*, ed. R. Gravil, D. Robinson, New York 2014, s. 614-628.

6 W. Wordsworth, *Guide to the Lakes with an Introduction, Appendices, and Notes Textual and Illustrative*, ed. E. de Selincourt, Oxford 1977.

7 Tytuł wydania z 1977 roku już tego nie przywołuje, zapewne decyzją redaktora wydania.

8 Tamże, s. 51.

że percepcja tego co zyskało miano malowniczej i romantycznej scenerii jest daleka od intuitywnej i może objawić się jedynie poprzez powolny i stopniowy proces kultury<sup>9</sup>. To zaskakująca i ważna wskazówka, która nie odmawiając krajobrazowi jego estetycznej wymowy, kieruje uwagę w stronę krajobrazu kulturowego, uznając rolę pozaestetycznych czynników w jego kształtowaniu<sup>10</sup>.

Charakterystyka Krainy Jezior nie tylko dowodzi niezwyklej znajomości tego rejonu, możliwej wyłącznie dzięki osobistym eskapadom, ale również emocjonalnego związku z okolicą. Nic dziwnego, przecież Wordsworth urodził się tam i wychował, i ponownie po latach sprowadził spędzając tam resztę życia<sup>11</sup>.

*Guide to the Lakes* wpisuje się w nowy trend, zainicjowany wcześniej przez Williama Gilpina i jego *the picturesque travels* zachęcające do krótkich wypraw po kraju w celu odkrycia rodzimych, malowniczych krajobrazów. Opisy poszczególnych miejsc, gór, jezior, dolin, rzek, ich obserwacje przy zmieniającym się świetle, porach dnia, porach roku nie mają sobie równych i świadczą, podobnie jak poezja Wordswortha, o nadzwyczajnej wrażliwości na przyrodę: „Nie ma innego takiego regionu, gdzie można spotkać całą różnorodność światłocienia we wzniosłych i pięknych aspektach krajobrazu”<sup>12</sup> – pisał Wordsworth. Charakterystyczne wydaje się, że preferowany przez poetę widok rozpościera się ze szczytów, pozwalających objąć spojrzeniem okolicę, gdy wyobraźnia szybuje z miejsca na miejsce, wzrokiem obejmując szczyty i doliny, przywołując na myśl obrazy Caspara D. Friedricha. Kraina Jezior jako niezwykle połączenie gór i jezior dostarcza wrażeń „piękna” (*beauty*), „majestatyczności” (*grandeur*) i „dzikości” (*wildness*)<sup>13</sup>. Już ten aspekt refleksji nad przyrodą dowodzi, że Wordsworth bliższy jest poetyce romantycznej, aniżeli estetyce *the picturesque*. Wystarczy dodać, że wprowadzając kategorie estetyczne i odwołując się do nich, poeta nie trzyma się wykładni zaproponowanej przez Gilpina. Wordsworth częściej odwołuje się do wzniosłości i piękna aniżeli malowniczości, uznając, iż celem wzniosłości jest tworzenie piękna. Píše: „Wzniosłość jest efektem związku natury z powierzchnią ziemi, ale głównym jej celem jest tworzenie piękna”<sup>14</sup>.

Można pokusić się o stwierdzenie, że odkrywając, a właściwie uwznioślając krajobraz Krainy Jezior i wprowadzając je w estetykę romantyzmu, Wordsworth – „poeta

---

9 Tamże, s. 157.

10 Jeśli weźmie się pod uwagę zaangażowanie Wordswortha w zachowanie okolicy w stanie nienaruszonym przez rozwój cywilizacyjny, jego krytyczny stosunek do rozwoju infrastruktury, a także wydzwięk jego poezji, nie dziwi, że uznaje się jego stanowisko za protoekologiczne.

11 William Wordsworth urodził się 1770 w Cockermouth, zmarł 1850 w Rydal Mount, gdzie mieszkał od 1813 roku.

12 W. Wordsworth, *Guide to the Lakes*, dz. cyt., s. 26.

13 Podkreśla to Tadeusz Sławek w znakomitym eseju poświęconym *Guide to the Lakes*. Zob.: T. Sławek, *Kraina Jezior: William Wordsworth i romantyczna hermeneutyka „miejsca”*, w: *Znajomym gościńcem: prace ofiarowane Profesorowi Ireneuszowi Opackiemu*, red. D. Pawelec, A. Nawarecki, T. Sławek, Katowice 1993, s. 75-87.

14 W. Wordsworth, *Guide to the Lakes*, dz. cyt., s. 35.



## II. 1

J. Constable, *Widok z Krainy Jezior*, 1806. Victoria and Albert Museum, Londyn. Domena publiczna

mistycznych więzi, łączących człowieka z otaczającym go krajobrazem<sup>15</sup> – odegrał taką samą rolę, co Gilpin inicjując dyskurs *the picturesque*. Wordsworth jednak nie podzielał entuzjazmu Gilpina do kategorii *the picturesque*<sup>16</sup> i chociaż ta poetyka cały czas jest wyczuwalna w jego pismach, to właściwa dla jego myślenia o krajobrazie jest wzniosłość, wyeksponowana jako kategoria będąca odpowiedzią na dziką i nieskrępowaną przyrodę. Można powiedzieć, że poeta przeobraził malowniczość w rozkosz oglądania rzeczy nieregularnych, ulotnych i niepozornych, ale wzniosłość urosła do kategorii, za którą kryła się nabożna cześć i szacunek dla przyrody oraz przebiegających w jej ramach procesów.

Wzniosłość u Wordswortha kształtuje się procesualnie i dynamicznie w relacji tego co geologiczne i co krajobrazowe. Jest więc, jak zauważa Tadeusz Sławek, „bardziej prehistorią czy geologią niż historią pejzażu a część jej oddziaływania polega na odsłonięciu długiego trwania natury, uzmysłowieniu dramaturgii czasu zakrzepłego w naturalnych formach<sup>17</sup>. W tym wymiarze, wzniosłość „wiąże się z geologicznymi ruchami kształtującymi pierwotną materię Ziemi”, „jest efektem sił kataklizmów, które odsłaniają ukryte pod powierzchnią ziemi możliwości powstawania nowych form. To, co wzniosłe, daje się zauważyć jako ruch prowadzący w stronę

15 S. Kryński, *Wstęp*, w: *Angielscy „poeci jezior”*, wybrał, przełożył, wstępem i objaśnieniami opatrzył S. Kryński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. XXV.

16 J.A.W. Heffernan, *Wordsworth and Landscape*, dz. cyt.

17 T. Sławek, *Kraina Jezior...*, dz. cyt., s. 8o.





## II. 2

J. Constable, *Widok Sty Head Tarn, Borrowdale*, 12 października 1806. Victoria and Albert Museum, Londyn. Domena publiczna

urozmaicenia form natury”<sup>18</sup>. Warto sięgnąć do analizy Sławka, bo tekst z 1993 roku faktycznie wprowadza esej Wordswortha w dzisiejszy dyskurs wówczas, gdy wiąże wzniosłość z troską, miejscem i zamieszkiwaniem. Jak argumentuje Sławek, w koncepcji Wordswortha, wzniosłości w pełni doświadczyć może „ten-który-mieszka”, co obliguje do spojrzenia głębszego i prawdziwszego, niż pierwsze wrażenie, krótkie zauroczenie. Zamieszkiwanie wiąże się z troską, pozwalającą odsłonić się wszystkim warstwom czasu właściwych dla danego miejsca:

Ale już krótki pobyt w brytyjskich górach dostarcza wielu dowodów na to, że na określonej wysokości, skłębione i wełniste chmury osiadające na szczytach lub przez nie się przetaczające, dają poczucie wzniosłości bardziej zależne od formy i relacji obiektów względem siebie niż od ich rzeczywistej wielkości.<sup>19</sup>

Wzniosłość „rozgrywa się więc w teatrum nieba, którego dramaturgię tworzy nie bezkresny lazur, lecz niespokojna gra chmur (*clouds*), oparów (*vapours*) i mgieł (*mists*)”<sup>20</sup>. Albowiem, jak argumentuje Sławek, bez chmur nie byłoby Krainy Jezior; bez obłoków i różnorodności ich form nie byłaby możliwa filozofia miejsca i jego relacji z człowiekiem. Miejsce jest dramatem „sił atmosferycznych” rozgrywanym na ziemi<sup>21</sup>.

Do spostrzeżeń Sławka, który podkreśla powiązania wzniosłości z kategorią miejsca, dodałabym jeszcze jedną ujawniającą się cechę wzniosłości: jej wymiar

<sup>18</sup> Tamże, s. 80-81.

<sup>19</sup> W. Wordsworth, *Guide to the Lakes*, dz. cyt., s. 102.

<sup>20</sup> T. Sławek, *Kraina Jezior...*, dz. cyt., s. 81.

<sup>21</sup> Tamże, s. 82.

topograficzny, która sprawia, że *Guide to the Lakes* można uznać za próbę estetyki stosowanej.

William Gilpin uczył jak rozpoznawać malowniczość w krajobrazach, ale w romantycznej wędrówce nie chodzi o widoki, a przynajmniej nie chodzi o nie w pierwszym rzędzie: romantyk chce zjednoczyć się z naturą, odczuć jej majestat, wznieść się niesiony jej siłą. Tę nową formę relacji z krajobrazem zaszczerpił Wordsworth, wkraczając takimi utworami jak *An Evening Walk* i *Descriptive Sketches* w jego topograficzny wymiar, by ukazać „ożywczy konflikt między (zawłaszczającym) okiem a (receptywnym) uchem”<sup>22</sup>. „Przechadzki warto cenić i miłować”<sup>23</sup> – pisał, w poetyckich strofach opiewając wycieczki o wschodach i zachodach słońca, kiedy niebo mieniło się wielością kolorów, a kukanie kukułki rozbrzmiewało w całej okolicy<sup>24</sup>. W przewodniku po Krainie Jezior poeta opisał trasy wycieczek, dając cenne rady co do sposobu podróżowania, ale przede wszystkim skupił się na okolicach i ich charakterystycznych elementach. Tę postawę dostrzegł John Ruskin, w topografii i topograficznym podejściu do krajobrazu odnajdując drogę do uczucia, dzięki któremu artysta jest w stanie oddać i zaszczerpić w widzu wrażenie, a raczej ducha miejsca.

Topograficzna wrażliwość pozwala zbliżyć się do materialności i fizyczności przyrody, bardziej ceniąc sobie mikrologiczny wgląd w świat przyrody, niż rozległe spojrzenie panoramiczne: preferuje realny krajobraz, nie skupia się na rozległych pejzażach, lecz na drobnych przejawach piękna, takich jak rozbrzmiewający w całej dolinie śpiew kukułki, o której mówi Wordsworth<sup>25</sup>. Topografia pozwala nastroje przekuć na uczucia, którymi obdarzamy każdy, najdrobniejszy przejaw przyrody, a doświadczenie topograficzne pozwala ująć krajobraz w jego realności – takim jaki on jest, a nie jakim się jawi – bowiem tylko „w najbardziej pospolitych miejscach” odnaleźć można, jak mówi Ruskin, głębokie uczucie. Faktycznie chodzi nie o obraz miejsca, lecz o jego ducha. Doświadczenie topograficzne ujawnia „nieskończone bogactwo” natury, pozwalając dostrzec, że „na niebie jest więcej chmur, w lesie więcej drzew”<sup>26</sup>.

22 O poezji topograficznej zob. A. Potkay, *Słowo i więź. O etycznym wymiarze poezji topograficznej na podstawie utworów Jamesa Thompsona i Williama Wordswortha*, tłum. D. Chabrajska, „Ethos” t. 25, 2012, nr 1-2.

23 W. Wordsworth, *Spacer po zachodzie słońca*, w: *Angielscy „poeci jezior”*, dz. cyt., s. 152.

24 Przechadzki nabrały nowego znaczenia, a coraz popularniejsze spacerowanie spotykają się z teorią opartą na przekonaniu że „piechur stapia się z naturą”. O tym nowym w XIX wieku zwyczaju piszą m.in. John Urry, Tim Edensor i Tim In-gold.

25 Por. W. Wordsworth, *Guide to the Lakes*, dz. cyt., s. 95. Kukułce poeta poświęcił też strofy wierszy, co może świadczyć o silnym wrażeniu, jaki głos tego ptaka na nim wywierał, ale też o ważności fonosfery w jego doświadczaniu krajo-brazu.

26 Tamże, s. 72.

## Bibliografia

- Adler, Judith. 1989. „Origins of Sightseeing”. *Annals of Tourism Research* 16(1): 7-29.
- Andrews, Malcolm. 1989. *The Search for the Picturesque. Landscape Aesthetics and Tourism in Britain, 1760-1800*. Stanford: Stanford University Press.
- Heffernan, James A. W. 2014. „Wordsworth and Landscape”. W: *The Oxford Handbook of William Wordsworth*, ed. R. Gravil and D. Robinson, s. 614-628. New York: Oxford University Press.
- Kryński, Stanisław. 1963. „Wstęp”. W: *Angielscy „poeci jezior”*, wybrał, przełożył, wstępem i objaśnieniami opatrzył S. Kryński. Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum.
- Potkay, Adam. 2012. „Słowo i więź. O etycznym wymiarze poezji topograficznej na podstawie utworów Jamesa Thompsona i Williama Wordswortha”, tłum. D. Chabrajska. *Ethos* 25(1-2): 193-215.
- Stawek, Tadeusz. 1993. „Kraina Jezior: William Wordsworth i romantyczna hermeneutyka „miejsca”. W: *Znajomym gościńcem: prace ofiarowane Profesorowi Ireneuszowi Opackiemu*, red. D. Pawelec, A. Nawarecki, T. Stawek, s. 75-87. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Wordsworth, William. 1977. *Guide to the Lakes with an Introduction, Appendices, and Notes Textual and Illustrative*, ed. Ernest de Selincourt. Oxford: Oxford University Press.